Olga JANIKOWSKA¹

KOSMOPOLITYZM INSTYTUCJONALNY A ZRÓWNOWAŻONA GOSPODARKA ŚWIATOWA

We współczesnej dyskusji dotyczącej globalizacji gospodarki pojawia się opinia, że neoliberalna gospodarka pogłębiła przepaść między Północą a Południem, utrwalając tym samym asymetrię rozwojową, oraz że ostre nierówności i niesprawiedliwość procesów rozwojowych prowadzą do wręcz ekstremalnego zróżnicowania jakości życia poszczególnych społeczeństw. W artykule wskazano, że konieczne są przekształcenia światowej gospodarki w ramach kosmopolitycznego programu, który umożliwiłyby uzyskanie globalnego sprawiedliwego ładu gospodarczego. Reformy te powinny być wywiedzione z demokracji kosmopolitycznej, która jest normatywną teorią stosunków międzynarodowych. Działanie systemu *global governance* coraz częściej poddawane jest krytyce. Uważa się, że pogłębia ono utrwalanie mechanizmów nierówności i niesprawiedliwości. Co więcej, często spotyka się opinię, że stanowi on zagrożenie dla demokracji. Współczesna polityka globalna powinna być określana trafniejszym mianem zniekształconej polityki globalnej. Według założeń demokracji kosmopolitycznej należy dążyć do pełnej reformy systemu *global governance*. Do najistotniejszych wyzwań na płaszczyźnie gospodarczej program ten zalicza niwelowanie dysproporcji rozwojowych. Wskazuje się, że priorytetem dla ładu międzynarodowego w XXI w. jest regulacja rynków i ochrona tych, którzy najbardziej są narażeni na zagrożenia wynikające z globalizacji i asymetrii rozwojowej. Demokracja kosmopolityczna odnosi się do systemu *global governance*. Jednocześnie powinien on być poddany radykalnej reformie – tak, aby możliwa była zrównoważona gospodarka światowa. Należy ją oprzeć na społecznej demokracji, uniwersalizmie praw człowieka, bezpieczeństwie jednostki ludzkiej oraz rządów prawa solidarności ponadnarodowej. Są to kanoniczne uwarunkowania sprawiedliwego zrównoważonego globalnego ładu gospodarczego.

Słowa kluczowe: zrównoważony rozwój, globalizacja, *global governance*, demokratyzacja

1. WSTĘP

We współczesnej dyskusji dotyczącej globalizacji gospodarki coraz wyraźniej pojawiają się dwie zasadnicze kwestie. Z jednej strony uważa się, że neoliberalna gospodarka stanowiła asumpt do pogłębiania się przepaści między Północą a Południem, utrwalając już wcześniej istniejącą asymetrię rozwojową. Z drugiej strony od dłuższego czasu widoczne są ostre nierówności i niesprawiedliwość procesów rozwojowych prowadzące do wręcz ekstremalnego zróżnicowania jakości życia poszczególnych społeczeństw. Co więcej, kryzys gospodarczy lat 2007–2009, i lat kolejnych, z całą ostrością pokazał, że obecny etap globalizacji cechuje tak silna zależność między światowymi gospodarkami, iż w momencie pojawienia się istotnego problemu wewnątrz

¹ Dr Olga Janikowska, Katedra Stosunków Międzynarodowych i Ekonomii, Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa, 40-659 Katowice, ul. Harcerzy Września 3, e-mail: janikowskaolga@gmail.com

jednej z nich, zagrożenie dotyka niemalże wszystkich, zintegrowanych wewnątrz ogólnoswiatowego systemu gospodarek.

Kosmopolityczna teoria stosunków międzynarodowych, postulując globalną sprawiedliwość, w swej istocie dąży do niwelowania istniejących dysproporcji rozwojowych, w tym także tych wynikających z pogłębiającej się globalizacji. Wskazuje ona, że osiągnięcie gospodarczego ładu światowego będzie wymagać głębokich reform, których podstawowym celem jest regulacja rynków i ochrona tych, które najbardziej narażone są na zagrożenia wynikające z globalizacji i asymetrii rozwojowej. Właśnie w tym kontekście szczególnie ważne są globalna sprawiedliwość i solidarność. Przejawiają się one w poczuciu współodpowiedzialności za nasz – czy tego chcemy czy nie – współzależny, skomplikowany i niestety nadal niedoskonały świat.

Procesy globalizacji gospodarki oraz jej światowego kierowania są równoległe i współzależne. Jednakże, jak pokazano to w artykule, wymagają one reform, które umożliwiłyby uzyskanie sprawiedliwego globalnego ładu gospodarczego. Reformy te powinny być wywiedzione z demokracji kosmopolitycznej, która opiera się na kosmopolityzmie etycznym. Wskazano, jak istotne są konieczne przekształcenia światowej gospodarki w ramach kosmopolitycznego programu.

2. GLOBALIZUJĄCA SIĘ GOSPODARKA

Wedle wielu teoretyków proces globalizacji gospodarki światowej nabrał impetu po II wojnie światowej. Dodatkowo w pamięci wielu przedsiębiorców oraz osób podejmujących decyzje polityczne wciąż żywy pozostawał „wielki kryzys gospodarczy” lat trzydziestych XX w. Uznano, że konieczne wydaje się podjęcie działań mających na celu zapewnienie zaplecza rezerw kapitałowych lub innej jednostki rozliczeniowej, takiej jak standard złota, możliwości kontrolowania międzynarodowych przepływów kapitałowych, dostępności krótkoterminowych pożyczek dla krajów stojących w obliczu przejściowego kryzysu bilansu płatniczego, reguł, które utrzymywałyby gospodarki otwarte na wymianę handlową².

Z jednej zatem strony uważano, że należy podjąć działania, których celem będzie zapewnienie tego, aby kryzys na taką skalę już nigdy więcej się nie powtórzył, z drugiej zaś już pod koniec II wojny światowej Stany Zjednoczone wysunęły się na pozycję lidera w gospodarce światowej. Z związku z tym zaproponowały utworzenia trójelementowego systemu gospodarczego, którego głównym celem miała się stać liberalizacja handlu światowego. Stany Zjednoczone chciały powołać do życia organizację do spraw handlu, walut wraz z organizacją do spraw kredytowych. *International Trade Organization* (ITO) – postulowana przez Stany Zjednoczone organizacja do spraw handlowych, mimo poparcia ze strony państw Europy Zachodniej, które rozumiały konieczność odbudowy zniszczonej działaniami wojennymi gospodarki europejskiej, nigdy nie powstała. Podczas zwołanej w Hawanie konferencji założycielskiej okazało się, że – z wyjątkiem Liberii – żadne państwo nie ratyfikowało statutu tejże organizacji. Państwa, które negocjowały między sobą redukcje stawek celnych, postanowiły z tych ustaleń nie rezygnować i

² N. Woods, *Międzynarodowa ekonomia polityczna w dobie globalizacji*, [w:] *Globalizacja polityki światowej*, red. J. Baylis, S. Smith, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 402.

zawarły Układ Ogólny w sprawie Taryf Celnych i Handlu (GATT, *General Agreement on Tariffs and Trade*). Uważany jest on za krok milowy w drodze do współczesnej liberalizacji handlu. W roku 1995, podczas rundy Urugwajskiej, GATT zostaje przekształcony w Światową Organizację Handlową (WTO, *World Trade Organization*).

W 1944 r. na mocy porozumień z Bretton Woods powstają Międzynarodowy Fundusz Walutowy oraz Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju (czyli Bank Światowy). Nie sposób nie wspomnieć o powstałej w 1948 r. Organizacji Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (OEWG) [na jej bazie w roku 1960 powstała Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD, *Organisation for Economic Co-operation and Development*)], której celem miała się stać likwidacja dysproporcji w relacji dolara do pozostałych walut, a także zliberalizowanie rynku europejskiego. Wkrótce osiągnięto zamierzone cele – handel w Europie wzrósł w ciągu sześciu miesięcy aż sześciokrotnie, w znacznym stopniu zwiększył się także w większości krajów produkt narodowy brutto³.

W 1957 r. na mocy Traktatów Rzymskich powołano Europejską Wspólnotę Energii Atomowej (Euratom) i Europejską Wspólnotę Gospodarczą (EWG). Do głównych celów EWG można zaliczyć: zapewnienie ciągłego i zrównoważonego rozwoju gospodarczego, utrzymanie wysokiego poziomu zatrudnienia, stabilizację cen, zapobieganie niezrównoważeniu relacji płacowych oraz podnoszenie standardu życia.

Światowy system gospodarczy lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku opierał się w głównej mierze na teorii Johna Maynarda Keynesa, według której to państwo dokonywało interwencyjnej korekty finansów, w wypadku gdy procesy rynkowe prowadziły do deflacji i niepełnego zatrudnienia. Rządy były więc odpowiedzialne za zapobieganie kryzysom gospodarczym przez tworzenie dodatkowego popytu za pomocą zwiększania inwestycji w wypadku słabnącej koniunktury. Z kolei w czasie wysokiej koniunktury powstałe zadłużenie publiczne wyrównywano dzięki zwiększonym wpływom z podatków.

Między innymi kryzysy energetyczne lat siedemdziesiątych XX w. obnażyły nieskuteczność takiej polityki. Według N. Woodsa „w latach 70-tych gwałtownie zakończył się okres wysokiego wzrostu po II wojnie światowej, pozostawiając po sobie bardzo wysoką inflację. Pierwszy kryzys naftowy uczynił tę sytuację bardziej problematyczną i wpędził w 1973 roku gospodarkę światową w stagflację (kombinację stagnacji gospodarczej lub niskiego wzrostu i wysokiej inflacji)”⁴.

Ponadto załamał się system Bretton Woods (elastycznych relacji między walutami), co w konsekwencji doprowadziło do dewaluacji, wprowadzając nieistniejący do tej pory element niepewności. W związku z tym pojawiła się nowa koncepcja polityki gospodarczej – neoliberalizm. Koncepcję tę zaproponowali Milton Friedman i Friedrich A. von Hayek. Neoliberalizm zakłada, że rola państwa sprowadza się do „stróża porządku”, prywatne przedsiębiorstwa natomiast otrzymują dużą dozę wolności, jeśli chodzi o prowadzoną przez nie politykę gospodarczą. Wraz z tym **deregulacja, liberalizacja i prywatyzacja** stały się strategicznymi instrumentami europejskiej i amerykańskiej polityki gospodarczej. To prowadzi – zdaniem teoretyków neoliberalizmu – do wzrostu rozwoju gospodarczego⁵.

³ *Leksykon Międzynarodowych Stosunków Politycznych*, red. C. Mojsiewicz, Alta, Wrocław 1998.

⁴ N. Woods, *op. cit.*, s. 402.

⁵ H.-P. Martin, H. Schuman, *Pułapka globalizacji. Atak na demokrację i dobrobyt*, Wrocław 2000; K. Górka, *Wpływ procesów globalizacji na integrację gospodarczą*. Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Białymstoku 2001; A. Zorska, *Ku globalizacji? Przemiany w korporacjach*

W 1993 r. przyjęto tak zwany konsensus waszyngtoński, wedle którego głównymi cechami gospodarki liberalnej są:

- otwarty i sprywatyzowany rynek i chronione prawa własności;
- zliberalizowany handel, niskie lub żadne cła i zniesienie innych restrykcji;
- dyscyplina fiskalna w polityce gospodarczej;
- ograniczenie wydatków publicznych;
- niski deficyt budżetowy.

Konsekwencje rosnącej wolności handlu są niebywałe. Od ponad czterech dziesięcioleci ogólnoświatowa wymiana towarów i usług rośnie szybciej aniżeli produkcja. Wzrost wolumenu obrotów handlowych jest nawet dwukrotnie wyższy od przyrostu wydajności ekonomicznej. Zglobalizowana gospodarka to także, a może przede wszystkim korporacje transnarodowe. Koncepcje genezy korporacji transnarodowej są różne, a wśród teoretyków można się spotkać z poszukiwaniem jej załóżków jeszcze w czasach średniowiecza, wśród działających wówczas gildii rzemieślników, takich jak bławatnicy czy futrzarze. Jednak nie wykazywały one w pełni cech współczesnej korporacji. Według Ted Nance momentem przełomowym jest wiek XIX, kiedy to Tom Scott z Pennsylvania Railroad Company przekonuje zgromadzenie stanu Pensylwania, by złagodziło zadawniony zakaz posiadania przez jedną korporację udziałów innej korporacji. Zdaniem tego autora ta „niepozorna zmiana – wzajemne posiadanie przez korporację swych akcji – jest czymś podobnym do wprowadzenia zera przez nieznaną arabskich matematyków”⁶.

Korporacje transnarodowe w swych działaniach nastawione są na maksymalizację zysku przez poszukiwanie nowych zasobów i rynków, podnoszenie efektywności i konkurencyjności. Skutkuje to tworzeniem się nowych filii, które powstają w coraz to nowych miejscach globu ziemskiego. „Według P. Willettsa do czynników stanowiących o tym, czy dane przedsiębiorstwo zaliczyć można do korporacji transnarodowych, zalicza się; otwarcie przez nie oddziału lub filii poza granicami kraju macierzystego. Podobnego zdania jest J.H. Dunnington, twórca teorii produkcji międzynarodowej, który twierdzi, iż zasadniczą i unikalną cechą korporacji transnarodowych jest ich zaangażowanie w produkcję międzynarodową w innych krajach oraz dokonywanie obrotów dobrami pośrednimi tworzącymi tę produkcję na rynkach tych krajów, w ramach własnych struktur organizacyjnych (internalizacja). Natomiast P. Dicken przyjmuje, że korporacja transnarodowa jest organizacją, która koordynuje działalność produkcyjno-handlową z jednego ośrodka podejmującego strategiczne decyzje. Tak więc o sile korporacji, oprócz ogromnego potencjału ekonomicznego, decyduje umiejętność integracji działań prowadzonych w różnych krajach”⁷.

W debacie dotyczącej zglobalizowanej gospodarki światowej uwidacznia się kilka poglądów dotyczących procesów w niej zachodzących. Zalicza się do nich między innymi umiędzynarodowienie, które jest opisem transgranicznych transakcji gospodarczych. Wedle Ngaire Woodsa proces ten rozpoczął się już na początku XX wieku, jednak

transnarodowych i w gospodarce światowej, Warszawa 2000; A. Matczewski, *Wyzwania cywilizacyjne a zarządzanie*, [w:] *W kręgu zarządzania. Spojrzenie multidyscyplinarne*, red. T. Borkowski, A. Marcinkowski, A. Oherow-Urbaniak, Księgarnia Akademicka, Kraków 2000.

⁶ T. Nance, *Gangi Ameryki: Współczesne korporacje a demokracja*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2004, s. 136.

⁷ O. Janikowska, *Wybrane Zagadnienia Globalizacja. Ponowoczesna wizja rzeczywistości, hamulce zmian, trendy rozwojowe*, Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa, Katowice 2010, s. 36.

ostatnio nastąpił jego znaczący wzrost. Rewolucja technologiczna związana z wpływem nowych technik komunikacji pozwalających „firmom i innym aktorom na globalne funkcjonowanie nienależnie od położenia, odległości i granic”⁸. „Deterytorializacja, która bezpośrednio związana jest z rewolucją technologiczną, oznacza ograniczenie wpływu „odległości geograficznych i miejsc zbiorowej identyfikacji i aktywności ludzi oraz poszukiwania uznania i znaczenia politycznego”⁹. I wreszcie należy wymienić liberalizację wskazującą na powstanie nowej gospodarki globalnej. „Obejmują one reguły i instytucje stworzone przez silne kraje w celu ułatwienia ponadnarodowej aktywności na nową skalę”¹⁰.

Bezsporne jest to, że globalizacja, nie tylko zresztą gospodarki, jest procesem kontrowersyjnym i istnieje na jej temat wiele różnych, rywalizujących niejednokrotnie ze sobą poglądów. Na przykład poglądy na temat wpływu globalizacji na państwo narodowe – wśród dominujących podejść wyróżnić można te reprezentowane przez sceptyków, którzy twierdzą, że państwo narodowe i układ geopolityczny nadal pozostają głównymi siłami kształtującymi ład światowy. Hiperglobaliści zaś uważają, że nastąpił całkowity upadek suwerennych państw narodowych. Z kolei transformacjoniści głoszą pogląd, iż globalizacji nie powinno się wiązać z upadkiem państwa narodowego, lecz z powstaniem nowego typu państwa pozytywnego, co oznacza, że państwo narodowe w systemie *global governance* musi przejść swego rodzaju transformację, aby nadal móc zaspakajać potrzeby swoich obywateli.

Procesy globalizacyjne zachodzące na płaszczyźnie gospodarczej bardzo często podlegają ostrej krytyce. Głównym zarzutem jest to, że neoliberalna gospodarka powoduje dramatyczny wzrost dysproporcji społecznych oraz brak równości i sprawiedliwości. Jak pisze Caroline Thomas: „od lat 80. i 90. promowaniu polityki gospodarki neoliberalnej przez globalne instytucje zarządzające towarzyszy wzrastająca nierówność między państwami, a także wewnątrz nich. [...] Miliony osób ochraniających uprzednio dzięki opiece państwowej, wraz z rozpoczęciem transformacji wolnorynkowych stanęło na skraju ubóstwa”¹¹. Globalizacja gospodarcza w głównej mierze sprzyja państwom lub bogatszym podmiotom, w pewien sposób odwracając oczy od dramatycznej sytuacji tych biedniejszych. To w głównej mierze przeważa w jej krytyce podejmowanej przez anty- i alert-globalistów.

Ten ważny problem pozostawia niejako w cieniu niebezpieczeństwo, które wiąże się ze skalą globalizacji gospodarki, z którą mamy do czynienia współcześnie. Pełna materializacja tego nowego typu zagrożenia pojawiała się jako konsekwencja kryzysu roku 2007 (i lat następnych). Według Leszka Balcerowicza kryzys finansowy, który rozpoczął się latem 2007 r. w Stanach Zjednoczonych, dotknął – choć z różną siłą – cały świat. Wynika to ze znaczenia gospodarki amerykańskiej dla gospodarki światowej oraz wysokiego stopnia zglobalizowania tej drugiej¹². Okazuje się, że interakcję i reakcję obecnego ogólnoswiatowego systemu gospodarczego można porównać do efektu domina.

⁸ N. Woods, *op. cit.*, s. 416.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ C. Thomas, *Ubóstwo, rozwój, głód*, [w:] *Globalizacja polityki światowej*, red. J. Baylis, S. Smith, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 798, s. 798.

¹² L. Balcerowicz, *Przedmowa*, [w:] *Zrozumieć kryzys finansowy*, red. J. Taylor, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 10.

Pierwszą kostką w tym wypadku były Stany Zjednoczone, które pociągnęły za sobą resztę kostek.

Kryzys ten był związany z błędną alokacją kapitału. Nastąpiła polityka mnożenia pieniądza i kredytów – co oznacza, że inwestowano pieniądze, których nie było. Jak podają źródła: „do września 2004 r. dług publiczny według źródeł oficjalnych wynosił 5,3 bln USD. Całkowity dług, który można sobie policzyć według dostępnych danych, ale nikt nigdy tego publicznie nie zrobił, składający się z niefinansowych zobowiązań włącznie z ubezpieczeniami społecznymi i Medicare, wynosi 50 bln. A bogactwo wytwarzane rocznie przez Amerykanów, czyli PKB, wynosi 14 bln. W tym samym czasie kwota oszczędności gospodarstw obniżyła się do około 0”¹³.

Oznacza to, że należy zwracać szczególną uwagę na dwie zasadnicze kwestie związane z zagrożeniami dotyczącymi wysokiego stopnia globalizacji gospodarki: po pierwsze dyskryminację najbiedniejszych, po drugie zaś na fakt, że tak silne powiązania i współzależność gospodarki światowej niosą za sobą istotne niebezpieczeństwo. Niebezpieczeństwo polegające na tym, że wewnętrzne turbulencje czy zjawiska czarno-łabędziowe (metafora Nassim Nicholas Taleba¹⁴) nawet jednego z jej ogniw mogą skutkować zachwianiem się podstaw gospodarki światowej czy powiększenia nieładu gospodarczego.

Kryzys istotnie zmienił podejście teoretycznego opisu wspólnego, zglobalizowanego gospodarowania. Jego dawna logika wygrany–wygrany przekształciła się w logikę gry zerowej, gdzie sukces jednego państwa przyczynić się może do porażki innego.

3. KOSMOPOLITYZM

Termin kosmopolityzm wywodzi się z greckiego terminu *kosmopolities* – obywatel świata, a jego popularyzację zawdzięczamy antycznemu stoikom. Jak pisze Gillian Brock, wczesny kosmopolityzm odrzucał pogląd, że jednostka powinna być identyfikowana tylko przez miasto pochodzenia – chodzi tu o krystalizujące się w tamtych czasach pojęcie obywatelstwa¹⁵. Dotychczas obywatel *polites* należał do konkretnego państwa-miasta, któremu winien był lojalność. Stoicy ten pogląd odrzucają i wprowadzają w miejsce obywatela przynależącego do danej suwerennej jednostki, obywatela świata.

Współczesny kosmopolityzm bazuje na poglądzie, że „istnieją podstawowe prawa człowieka, mające charakter uniwersalny. Każda istota ludzka jest zatem upoważniona do korzystania z tych praw, mając jednakowy obowiązek ich przestrzegania. Jednak, aby zaakceptować takie zasady wiążące społeczność globalną, niezbędnym warunkiem wydaje się kosmopolityczny jego charakter łączący szacunek dla inności i odmienności z dążeniem do przygotowania nowych demokratycznych form panowania politycznego poza państwami narodowymi”¹⁶. W tym duchu rozumienie kosmopolityzmu przez Ulricha Becka i Edgara Grande’a nawiązuje wprawdzie do tradycji, jednak chcą oni używać tego pojęcia w określony sposób, a mianowicie – jako pojęcia z dziedziny nauk społecznych,

¹³ M. Otte, *Kiedy nadchodzi kryzys – co powinniśmy zrobić, aby wyjść obronną ręką z obecnego kryzysu gospodarczego*, Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa 2008, s. 36.

¹⁴ N.N. Taleb, *The Black Swan. The Impact of the Highly Improbable*, Random House and Penguin, New York 2010.

¹⁵ G. Brock, *Global Justice and Cosmopolitan Account*, Oxford University Press, New York 2009.

¹⁶ U. Beck, E. Grande, *Europa kosmopolityczna. Społeczeństwo i polityka w drugiej nowoczesności*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2009, s. 41.

służącego do szczególnej formy społecznego traktowania odmienności. Według Charlesa Jonesa kosmopolityzm jest perspektywą etyczną zawierającą kilka podstawowych komponentów. „Jego fundament opiera się na przekonaniu, iż każdą osobę podlegającą instytucjonalnemu przyporządkowaniu winno się otoczyć równą troską. Jednostki są zatem podstawową częścią etycznej troski i właśnie interesy jednostki powinno brać się pod uwagę przez przyjęcie bezstronnego punktu widzenia oceny”¹⁷. Natomiast według Charlesa Beitza kosmopolityzm jest „bezstronny, uniwersalny, indywidualistyczny, egalitarny”¹⁸.

Z kolei David Miller kosmopolityzm sprowadza do twierdzenia, „że wszyscy ludzie są podporządkowani takim samym zasadom etycznym: winniśmy traktować innych zgodnie z tymi zasadami bez względu na to, gdzie we wszechświecie by oni nie żyli; podobnie i oni winni traktować nas w ten sam sposób”¹⁹. Gillian Brock natomiast wychodzi z założenia, że „kosmopolityzm bazuje na poczuciu odpowiedzialności za tych, których nie znamy i tych, którzy nie są nam bliscy, uznając, iż ich życie winno stać się przedmiotem naszej troski. Granice państwa i inne granice uważane za ograniczenie zakresu odpowiedzialności, a tym samym sprawiedliwości, są nieistotnymi przeszkodami w docenieniu wagi naszej odpowiedzialności wobec wszystkich członków globalnej społeczności”²⁰.

Według Marty Soniewickiej „ważną konsekwencją przyjęcia założenia, iż istnieje podstawowa struktura globalna pozbawiona zasad sprawiedliwości, jest to, że odbywająca się w jej ramach dystrybucja jest niesprawiedliwa, tj. uprzywilejowuje silniejszych kosztem słabszych aktorów globalnych. Innymi słowy, w wyniku istnienia niesprawiedliwej struktury podstawowej na świecie wszyscy korzystający z niej są odpowiedzialni za pogorszenia sytuacji stron mniej uprzywilejowanych. Większość z nas nie tyle pozwala ludziom głodować [...] ale przyczynia się do tego, że inni głodują. Odpowiedzialność za ubóstwo na świecie wynika [...] z tego, że zamożne państwa zachodnie czerpią zyski z istnienia niesprawiedliwej struktury świata, a najbiedniejsi ponoszą jedynie koszty jej istnienia. [...] Z tego względu nie powinniśmy myśleć o skrajnym ubóstwie na świecie w kategoriach obowiązku pomocy biednym [...], ale w kategoriach obowiązku zmian niesprawiedliwej struktury instytucjonalnej świata, który czyni niektórych biednymi”²¹.

Kosmopolityzm zatem postuluje globalną sprawiedliwość opartą na odpowiedzialności zarówno za tych których znamy, jak i za tych którzy są nam obcy – odległych od nas w przestrzeni i w czasie.

¹⁷ C. Jones, *Global Justice. Defending cosmopolitanism*, Oxford University Press, New York 2004, s. 15.

¹⁸ C. Beitz, *Cosmopolitan Liberalism and the State System*, cyt. za: C. Jones, *op. cit.*, s. 15.

¹⁹ D. Miller, *National Responsibility and Global Justice*. Oxford University Press, New York 2007, s. 24.

²⁰ G. Brock, *op. cit.*, s. 9.

²¹ M. Soniewicka, *Granice sprawiedliwości, sprawiedliwość ponad granicami*, Oficyna Wolters Kluwer Business, Warszawa 2010, s. 272.

4. KOSMOPOLITYZM INSTYTUCJONALNY A ZGLOBALIZOWANA GOSPODARKA

Kosmopolityzm ma dwie zasadnicze kategorie: etyczną i instytucjonalną. Kosmopolityzm etyczny według Davida Millera sprowadza się do twierdzenia, że wszystkich ludzi powinno się traktować w ten sam sposób. Natomiast kosmopolityzm instytucjonalny „zakłada, iż powyższe cele można osiągnąć jedynie wtedy, kiedy każdy ostatecznie podporządkowany jest tym samym organom władzy mającym siłę egzekwowania tych praw”²².

Kosmopolityzm instytucjonalny odnosi się do systemu *global governance*²³. Jednocześnie według Gillian Brock powinien on być poddany radykalnej reformie tak, by mógł spełniać postulaty zawarte w jego etycznej wersji²⁴. Stanowisko to jest w pełni zgodne z normatywną teorią stosunków międzynarodowych – kosmopolityzmem. Ta w swej istocie „poddaje krytyce mechanizmy utrwalania nierówności i niesprawiedliwości, poprzez propozycję reform i demokratyzacji systemu *global governance* poszukuje sprawiedliwszego ładu światowego”²⁵.

Ponadto Anthony McGrew stwierdza, że w globalizacji można dostrzec uszczerbek dla demokracji. „Po pierwsze konfrontuje demokrację z działaniem globalnych rynków i ponadnarodową siecią korporacji. [...] Po drugie kształtującą się podczas globalizacji politykę globalną zniekształca nierównomierne rozłożenie siły na świecie oraz wpływ instytucji globalnych, z reguły faworyzujących elity globalne kosztem szeroko pojętej społeczności światowej”²⁶. To prowadzi do podwójnego deficytu demokracji we współczesnym świecie. Jednocześnie potęguje to konieczność zarówno przyspieszenia zmian systemu *global governance*, jak i coraz bardziej powszechnego stosowania zasad sprawiedliwości globalnej.

Kosmopolityczny program wyznacza krótko- i długoterminowe priorytety dla globalnej gospodarki, których głównymi celami są sprawiedliwa dystrybucja, regulowanie rynków globalnych oraz ustalenie reguł postępowania korporacji ponadnarodowych (Tabela 1).

Reforma systemu *global governance* powinna się opierać na społecznej demokracji, uniwersalizmie praw człowieka, bezpieczeństwie jednostki oraz rządach opartych o solidarność ponadnarodową. Jeśli chodzi o warunki instytucjonalno-polityczne, do najistotniejszych zalicza się nastawienie państwa na działalność pozytywną oraz globalną koalicję na rzecz postępu. Oznacza to silne instytucje multilateralne, otwarty regionalizm, globalną społeczność obywatelską, reżim dystrybucji, a także regulację globalnych rynków oraz ponadnarodowej przestrzeni publicznej. Program demokracji kosmopolitycznej umacnia i instytucjonalizuje obecność w globalnych systemach władzy

²² D. Miller, *op. cit.*, s. 24.

²³ *Approaches to global governance theory*, red. M.T. Hewson, T.J. Sinclair, SUNY Press, New York 1999, *Democratizing Global Governance*, red. E. Aksu, J.A. Camilleri, Palgrave Macmillian, New York 2002; T.G. Weiss, R.C. Thakur, *Global governance and the UN: an unfinished journey*, Indiana University Press, Bloomington 2010, ; *Global governance*, red. Martin L.L., Ashgate, Farnham 2008.

²⁴ G. Brock, *op. cit.*

²⁵ A. McGrew, *Globalizacja i polityka globalna*, [w:] *Globalizacja polityki światowej*, red. J. Baylis, S. Smith, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 38.

²⁶ A. McGrew, *op. cit.*, s. 19.

podstawowych wartości demokracji socjalnej – rządów prawa, równości politycznej, demokratycznego zarządzania, sprawiedliwości społecznej i efektywności ekonomicznej. Spełnienie tych warunków gwarantuje powstanie sprawiedliwego globalnego ładu gospodarczego.

Tabela 1. Konieczne przekształcenia światowej gospodarki w ramach kosmopolitycznego programu

Priorytety	Zadania w odniesieniu do gospodarki
Krótkoterminowe	Regulowanie rynków globalnych, selektywna kontrola przepływu kapitałów; regulacja działalności centrów finansowych, dobrowolnie przyjmowanie reguły postępowania korporacji ponadnarodowych Działalność na rzecz rozwoju: umorzenie długów ubogich krajów o wysokim zadłużeniu, przyjmowanie wytycznych ONZ w sprawie pomocy humanitarnej na poziomie 0,7 PNB, reguły uczciwego handlu, zniesienie subsydiów Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych dla rolnictwa i produkcji tekstylnej
Długookresowe	Opanowanie rynków globalnych, światowa władza finansowa, obowiązujące reguły postępowania korporacji ponadnarodowych, globalne mechanizmy podatkowe, globalny nadzór nad konkurencją Korygowanie procesów rynkowych, obowiązkowe standardy pracy i ochrony środowiska, reguły inwestycji zagranicznych, programy redystrybucji i kompensacji, porozumienia dotyczące cen i podaży towarów Promowanie rynków, uprzywilejowany dostęp do rynków krajów rozwijających się, konwencja o globalnej mobilności pracowników

Źródło: opracowanie własne na podstawie: A. McGrew, *Globalizacja i polityka globalna*, [w:] *Globalizacja polityki światowej*, red. J. Baylis, S. Smith, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.

5. WNIOSKI

Od czasu II wojny światowej współzależność między gospodarkami poszczególnych państw wzrastała. Dla obecnego stopnia „zglobalizowania” doniosłe znaczenie miał konsensus waszyngtoński uważany za początek globalnego rozwoju neoliberalnej polityki gospodarczej. Silnie zglobalizowana gospodarka świata okazała się podatna, jako całość, na pojawiające się turbulencje ze skutkiem, który określa się jako efekt domina. Dodatkowo ujawniły się, jako skutek procesów globalizacyjnych, silne asymetrie rozwojowe i ostre nierówności społeczne, zarówno w ramach poszczególnych państw, jak i całego społeczeństwa globalnego. Dlatego też konieczne jest dokonanie reformy systemu *global governance*, która powinna się opierać na poszerzeniu jego wymiarów, likwidacji asymetrii informacyjnej oraz demokratyzacji dyskursu wraz z wykorzystaniem odpowiednich technik. Są to kanoniczne uwarunkowania sprawiedliwego globalnego zrównoważonego ładu gospodarczego.

BIBLIOGRAFIA

- [1] *Approaches to global governance theory*, red. M.T. Hewson, T.J. Sinclair, SUNY Press, New York 1999,
- [2] Balcerowicz L., *Przedmowa*, [w:] *Zrozumieć kryzys finansowy*, red. J. Taylor, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
- [3] Beck U., Grande E., *Europa kosmopolityczna. Społeczeństwo i polityka w drugiej nowoczesności*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2009.
- [4] Beitz C., *Cosmopolitan Liberalism and the State System*, za: C. Jones, *Global Justice. Defending cosmopolitanism*, Oxford University Press, New York 2004.
- [5] Brock G., *Global Justice and Cosmopolitan Account*, Oxford University Press, New York 2009.
- [6] *Democratizing Global Governance*, red. E. Aksu, J.A. Camilleri, Palgrave Macmillan, New York 2002.
- [7] *Global governance*, red. Martin L.L., Ashgate, Farnham 2008.
- [8] Górka K., *Wpływ procesów globalizacji na integrację gospodarczą*. Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Białymstoku 2001.
- [9] Janikowska O., *Wybrane Zagadnienia Globalizacja. Ponowoczesna wizja rzeczywistości, hamulce zmian, trendy rozwojowe*, Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa, Katowice 2010.
- [10] Jones C., *Global Justice. Defending cosmopolitanism*, Oxford University Press, New York 2004.
- [11] *Leksykon Międzynarodowych Stosunków Politycznych*, red. C. Mojsiewicz, Alta, Wrocław 1998.
- [12] Martin H.-P., Schuman H., *Pułapka globalizacji. Atak na demokrację i dobrobyt*, Wrocław 2000.
- [13] Matczewski A., *Wyzwania cywilizacyjne a zarządzanie*, [w:] *W kręgu zarządzania. Spojrzenie multidyscyplinarne*, red. T. Borkowski, A. Marcinkowski, A. Oherow-Urbaniak, Księgarnia Akademicka, Kraków 2000.
- [14] McGrew A., *Globalizacja i polityka globalna*, [w:] *Globalizacja polityki światowej*, red. J. Baylis, S. Smith, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- [15] Miller D., *National Responsibility and Global Justice*. Oxford University Press, New York 2007.
- [16] Nance T., *Gangi Ameryki: Współczesne korporacje a demokracja*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2004.
- [17] Otte M., *Kiedy nadchodzi kryzys – co powinniśmy zrobić, aby wyjść obronną ręką z obecnego kryzysu gospodarczego*, Wydawnictwo Studio Emka, Warszawa 2008.
- [18] Soniewicka M., *Granice sprawiedliwości, sprawiedliwość ponad granicami*, Oficyna Wolters Kluwer Business, Warszawa 2010.
- [19] Taleb N.N., *The Black Swan. The Impact of the Highly Improbable*, Random House and Penguin, New York 2010.
- [20] Thomas C., *Ubóstwo, rozwój, głód*, [w:] *Globalizacja polityki światowej*, red. J. Baylis, S. Smith, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008, s. 798.

- [21] Weiss T.G., Thakur R.C., *Global governance and the UN: an unfinished journey*, Indiana University Press, Bloomington 2010, .
- [22] Woods N., *Międzynarodowa ekonomia polityczna w dobie globalizacji*, [w:] *Globalizacja polityki światowej*, red. J. Baylis, S. Smith, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- [23] Zorska A., *Ku globalizacji? Przemiany w korporacjach transnarodowych i w gospodarce światowej*, Warszawa 2000.

INSTITUTIONAL COSMOPOLITANISM AND THE SUSTAINABLE WORLD ECONOMY

In contemporary discussion of globalization of the economy there are a few fundamental issues such as the fact that neo-liberal economy intensify the division between North and South perpetuating the same asymmetry of development and that there are sharp inequalities and injustices of developmental processes leading to even extreme differentiation in quality of life of individual societies. The article indicates that there is a need to transform the world economy in to the cosmopolitan program that would allow to obtain an equitable global economic order. Those reforms should be derived from the cosmopolitan democracy, which is a normative theory of international relations. Global governance is a subject of increasing criticism. It is believed that it should be reformed. Moreover, we often meet the opinion that it is a threat to democracy. According to contemporary global politics should more accurately be described as a distorted global policy. According to the assumptions of the cosmopolitan democracy should strive to complete the reform of global governance. Reforms should be derived from a cosmopolitan democracy, which is based on ethical cosmopolitanism. Global politics should become more democratic. Global governance should be transformed by a number of reforms. One of the options is the model of cosmopolitan democracy. The model of cosmopolitan democracy proposed by author suggest the need for decentralization, however the process of decentralization should be deeply embedded in effective and democratic centralization. The democratization of global governance towards cosmopolitan democracy requires that civil society will take an active part in the co-decision-making processes on a global scale.

Keywords: sustainable development, globalization, global governance, democratization.

DOI:10.7862/rz.2014.hss.36

Przesłano do redakcji: marzec 2014

Przyjęto do druku: październik 2014